

PAMIĄTKI POLSKIE W LONDYNIE.

Na cichym cmentarzu w Highat, w odległej dzielnicy Londynu, jest dziwna mogiła. Znam wybitnych literatów i artystów polskich, którzy latami przebywali w Londynie, a tej pamiątki nie znają.

Znam bogaczy, rentyerów polskich, znam prezesów inteligenckich kół i kółeczek polskich w Londynie, którzy ze zdziwieniem o tej pamiątce słuchają.

Czuwają nad nią krawcy, stolarze, fryzjerzy, hutnicy polscy w Londynie. Po raz pierwszy odwiedziłem cmentarz w towarzystwie p. Raucha, byłego prezesa Polskiego Towarzystwa w Londynie, którego staraniem odrestaurowano mogiłę w roku 1890-ym. Fotografie dostarczył mi p. Władysław Krupiński, właściciel zakładu stolarskiego w Hoxton. Poza ciężką pracą zarobkową znalazł ten człowiek czas i środki na wydostanie pozwolenia i do fotografowanie pomnika. Hutnicy z fabryk

szkła w Charlton zorganizowali niedawno tłumną wycieczkę do mogiły.

Jak widać z załączonej fotografii, pomnik chyli się ku upadkowi. Podobiznę orla zeszpecił jakiś wandal. Pleśń do niedawna kryła napis. Przytaczamy go tu w oryginale angielskim:

„Here Rests
All that is mortal
of
ALBERT DARASZ
Lieutenant in the Polish army
Knight of the Order of Military
Who was born at Warsaw
on the nineteen of August MDCCCVIII
and departed this life
in exile at London
on the neineteen of September MDCCCLII
Also of
STANISLAUS WORCELL
Who was born at Stepan
in Wolhynia in MDCCXCIX
Was adecqcate to the Polish Diet

of MDCCCXI
Went like wise into exile
and died at London
on the third of February MDCCCLVIII.
BOTH
Argent lovers of their country
Indefatigable workers
and dewoted to the people
Presiding for many years
(In a foreign but friendly lands)
over the Polish Democtatic Society.
Of their people and nation
to them
on account of their excellent virtues
on account of their deserts
in their toils
undertaken for the public Good
Their countrymen in exile
With some English friends
well wishers to the cause of Poland
Have erected this monument.

In memory also of
their colleague and friend
CHARLES STOLSMAN
Lieutenant colonel in the Polish army
Who was born at Warsaw in MDCCXCIII
Died on the eighteen September MDCCCLIV
and lies buried at Haverrie in Cumberland.
FOR OUR LIBERTY AND YOURS.
Restaured by The Polish Society in London 1890.

W przekładzie polskim napis brzmi:
„Tu spoczywają szczątki śmiertelne Alberta (Wojciecha) Darasza, porucznika wojsk polskich, kawalera orderów, który urodził się w Warszawie 19 sierpnia 1808 roku i zakończył swe życie na tułactwie w Londynie 19 sierpnia 1852 r.—jak również—Stanisława Worcella, który urodził się w Stepan na Wołyniu w 1799 r., był posłem na sejm polski 1831, jak mędrzec poszedł na wygnanie, umarł w Londynie 3 lutego 1857 r. Obydwaj gorąco miłowali kraj ojczysty, nieustrudzeni pracowni-

cy, oddani sprawie ludowej, długoletni przewodniczący (w kraju obcym, lecz przyjaciel-kim) *Polskiego Tow. Demokratycznego*, pracowali nieustrudzenie nad wolnością ludu i narodu swego. W uznaniu ich cnót niezwykłych, w uznaniu ich zasług i prac dla dobra publicznego, ziomkowie na tułactwie, wspólnie z garścią przyjaciół angielskich, szczerze życzliwych sprawie Polski, pomnik ten postawili.

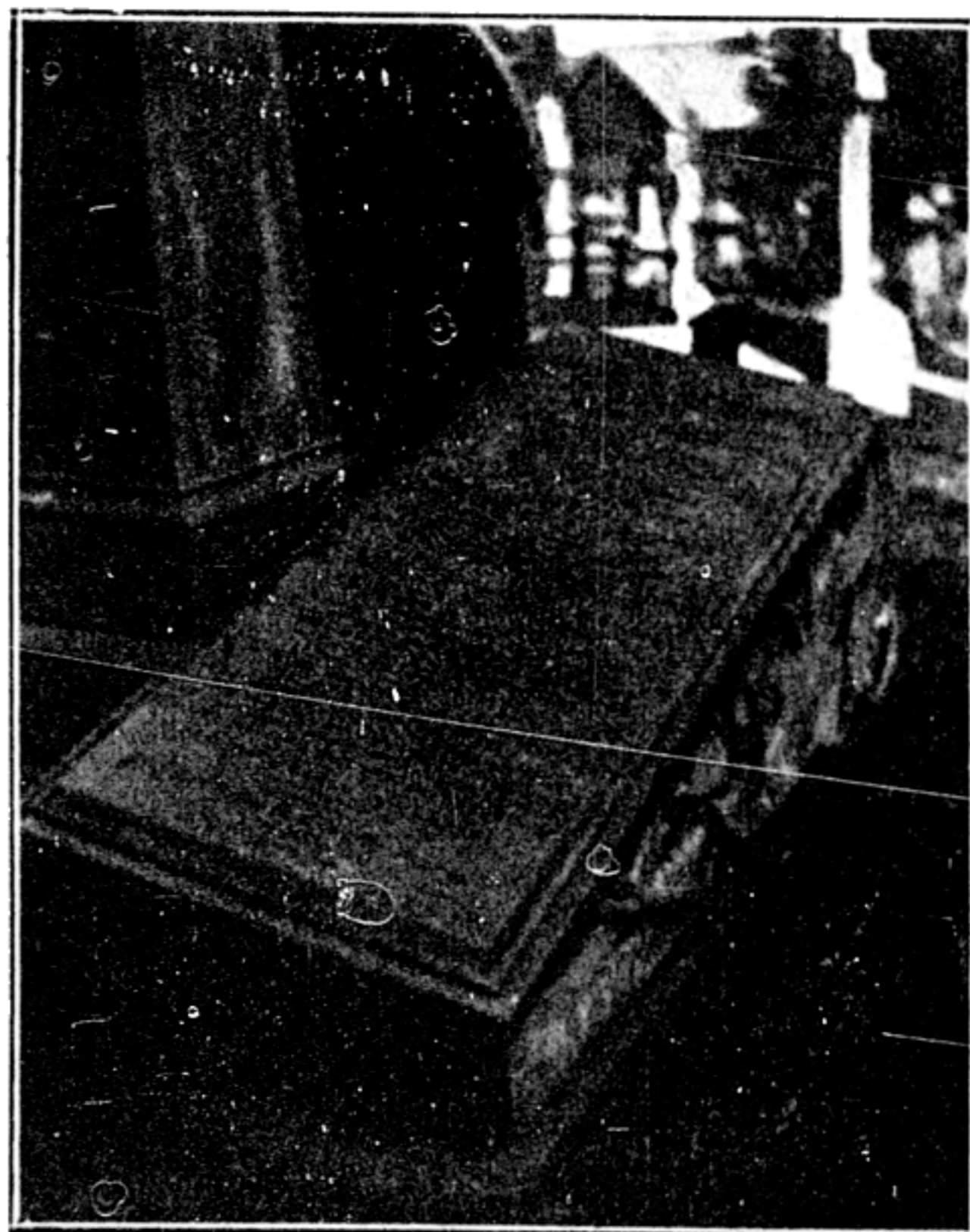
„Równie pamięci ich kolegi i przyjaciela, Karola Sztolcmana, porucznika wojsk polskich, który urodził się w Warszawie w 1793 r., umarł 18 września 1854 r. i leży pochowany w Haverrie¹⁾ w Cumberlandzie. Za naszą wolność i waszą”.

„Odrestaurowało Polskie Towarzystwo w Londynie 1890”.

Istnieje u nas Tow. ochrony zabytków polskich. Uwadze tego Towarzystwa pamiątkę w Londynie polecamy.

M. DĄBROWSKI.

¹⁾ B. Limanowski pisze o tem na str. 110-111 swej książki „Szermierze wolności”. W ubiegłym tygodniu wiceprezes Polskiego Towarzystwa w Londynie p. Reichel, otrzymał list od proboszcza z Millon, w którym prawie już śladu nie ma z mogiły Sztolcmana.



ZAPOMNIANA MOGIŁA WORCELLA, DARASZA I SZTOLCMANA.

EMIL OLIVIER.